

# Czym jest medycyna w XXI wieku?

ELŻBIETA PUACZ

Prezes Krajowej Izby  
Diagnostów Laboratoryjnych:

Medycyna XXI wieku, to medycyna skierowana na poszczególnego pacjenta, jego potrzeby, indywidualny proces diagnostyczno-terapeutyczny, oparty na wysokiej dostępności do usług medycznych, prowadzonych na najwyższym poziomie jakości z wykorzystaniem najnowszych osiągnięć nauki i techniki. Musimy pamiętać, że pacjent to przede wszystkim człowiek, który składa się nie tylko z ciała, ale i psychiki. Obecnie w Polsce pacjenci są zagubieni w systemie organizacyjno-formalnym ochrony zdrowia. Liczy się pieniądz, wykonania i zysk, a nie rzeczywiste dobro pacjenta, które jest w ślubowaniu wszystkich zawodów medycznych. Medycynę XXI wieku widzę jako traktującą człowieka holistycznie, czyli ze zwróceniem

uwagi nie tylko na nowe technologie diagnostyczne i terapeutyczne ale również na sferę emocjonalną, duchową, które jak potwierdzono niejednokrotnie stanowią ogromną część sukcesu terapeutycznego.

Medycyna jest dziedziną wiedzy, w której nauka i technika ogrywają kluczową rolę. Poznajemy coraz bardziej szczegółowo etiologię zachorowań, sposób ich diagnozowania i propozycje ich leczenia.

Należy pamiętać, że postęp techniczny niesie za sobą koszty, których niestety systemy ochrony zdrowia wciąż nie są w stanie pokryć w stopniu wystarczającym do zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

W odrywaniu technik diagnostycznych i terapeutycznych zapomina się o najważniejszej rzeczy jaką jest profilaktyka i prozdrowotny styl życia.

W związku z tym jako kierunki rozwoju medycyny XXI wieku widzę zwiększenie dostępności do diagnostycznych badań

profilaktycznych, w tym przede wszystkim diagnostyki laboratoryjnej, jak np. podstawowe badanie – morfologia krwi.

Niepokojące jest, że w obecnie funkcjonującym systemie organizacji ochrony zdrowia w Polsce dostępność do tak podstawowych usług diagnostycznych uzależniona jest wyłącznie od decyzji lekarza i w żaden sposób nie jest kontrolowana przez płatnika czyli NFZ. Stąd ilość wykonywanych badań przypadających na obywatela Polski bardzo odbiega na niekorzyść od liczby zlecanych badań np. w Czechach. W Polsce niestety cały czas dominuje paradygmat naprawczy, a nie profilaktyczno-prewencyjny. Znaną jest wszystkim prawda, że mniejsze koszty pochłania profilaktyka niż terapia, rehabilitacja i niesprawność. Przy obecnych zmianach i komercjalizacji zakładów ochrony zdrowia ważne jest, aby o tym pamiętać i zmieniać.